

TEATR MAŁYCH FORM „KRYPTA”

KOMEDIE W JEDNYM AKCIE  
ALEKSANDRA FREDRY

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH  
W SZCZECINIE

TEATR MAŁYCH FORM " KRYPTA "  
ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

ALEKSANDER FREDRO  
" PIERWSZA LEPSZA "

Wykonawcy:

Irena Olecka

Barbara Remelska

~~Barbara Stenko~~

*Danuta Steuka*

Tomasz Jankiewicz

Sylwester Woroniecki

Reżyseria:

Zbigniew Chrzanowski

Premiera - październik 1986 r.

TEATR MAŁYCH FORM " KRYPTA "

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

ALEKSANDER FREDRO

" ŚWIECZKA ZGASŁA "

Reżyseria:

Zbigniew Chrzanowski

Kierownictwo artystyczne:

Sylwester Woroniecki

Obsada:

Pani - Barbara Remelska

Pan - Karol Gruza

Premiera - październik 1986 r.

" ŚWIECZKA ZGASŁA "

Nie ma danych bezpośrednich, które by pozwalały ustalić czas powstania tej jednoaktówki. Jedną podstawą do niejakiej orientacji mogłaby tu być wzmianka w tekście, świadcząca, że lwowski teatr oświetlano już lampami naftowymi.

Trudno określić ściśle, kiedy tam tę nowość zaprowadzono, ale można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że stało się to dopiero około r. 1861. Miasto, które świeżo uzyskało połączenie kolejowe z Krakowem i Wiedniem, które stało się siedzibą sejmiku krajowego, mogło sięgnąć po ten niedawny wynalazek.

Kopia autoryzowana utworu, istniała w archiwum domowym, z własnoręcznymi poprawkami autora, miał ją w ręku E. Kucharski i wynotował drobne odmiany tekstu, ale dzisiaj już nie istnieje, zatracona w wypadkach 1939 r.

Stanisław Pigoń "Świeczka zgasła,  
Uwagi o tekście".

"Świeczka zgasła" po raz pierwszy została wystawiona 14 lutego 1877 r. w teatrze lwowskim i od razu zdobyła duże powodzenie. Wystąpili: Teofila Nowakowska i Lucjan Kwieciński, aktorzy cieszący się dużą popularnością, celujący w opanowaniu sztuki podawania tekstu i wydobywania maksimum treści z dialogu. Po drugiej wojnie światowej często gościła na polskich scenach. Jako pierwszy wystawił ją w 1951 r. Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach w reżyserii Danuty Pietraszkiewicz.

## " P I E R W S Z A   L E P S Z A "

Komedia powstała na początku roku 1823. Miejsce akcji autor określił ogólnie: "Scena w mieście..."; nie podał jednak, co to za miasto, także i w tekście brak po temu bezpośrednich wskazówek. Pośrednie znaleźć można. Jest to miasto duże: takie środowisko "złotej młodzieży", w jakim żyje i szaleje Alfred, możliwe jest tylko w wielkich skupiskach ludzkich. Marta jakoby przyjechała ze Żmudzi i przyjechała własną kolaską, ze sroką, pieskami, wiewiórkami. Między Żmudzią a miastem przestrzeń jest duża, ale nie ma granicy zbyt szczelnej. Miastem nie jest Wilno, bo w Wilnie "Żmudzka" gwara panny Marty nie dość by kontrastowała. Akcja komedii dzieje się zatem w Warszawie.

Głównym bohaterem jest Alfred - człowiek o zwątlonej strukturze woli, niezdolny do rozważnej decyzji, rozczarowany życiem, zgorzkniały pesymista. Należy do jednostek ulegających modnej wówczas chorobie angielskiej tzw. splinu, trawionych melancholią, uczuciem bezsensu i nudy. Uściski szuka w nienasyconym pragnieniu nowości, ambicję jego pociąga żądza ekstrawagancji, niezwykłego ryzykanctwa. W zapędzie takiego wybryku oryginalności rzucił zapowiedź, że poślubi "pierwszą lepszą". Punkt honoru każe mu wytrwać w zobowiązaniu lub wywinąć się z niego za cenę ruiny majątkowej. W tym wszystkim sporo pozerstwa i kabotyństwa, czego Fredro nie omieszkał uwydatnić i ośmieszyć.

Sztukę po raz pierwszy wystawiono w 1824 r. w Teatrze Narodowym w Warszawie. Po wojnie w Teatrze Młodego Widza w Krakowie w reżyserii Józefa Maślińskiego.

"Każdy twór ludzkiej myśli w podobieństwa  
rządzie  
Albo był wykonany, albo z czasem będzie".



W „Krypcie“

## „Rzecz o Alkasynie i Nikoletcie“

DZIS, 6 bm. o godz. 19 w Teatrze „Krypta“ odbędzie się premiera pełnej wdzięku opowieści o miłości pt. „Rzecz o Alkasynie i Nikoletcie“. Dzieło francuskiego anonima z XIII wieku adaptowała i reżyserowała Ewa Kołogórska, scenografię zaprojektował Jan Banucha, a opracowaniem muzycznym spektaklu zajął się Walerian Pawłowski. W przedstawieniu udział biorą aktorzy PTD — Irena Grzonka, Maria Nochowicz, Andrzej Richter, Zbigniew Witkowski i Tadeusz Zapaśnik. (ru)

Kurier 6 III - 72r.  
Nr 56